

środa, 19.10.2022

Odpowiedzialność [Łk 12, 39 - 48]

Jezus powiedział do swoich uczniów: «To rozumieście, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie przyjść ma złodziej, nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie». Wtedy Piotr zapytał: «Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich?» Pan odpowiedział: «Któż jest owym rządcą wiernym i roztropnym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby rozdawał jej żywność we właściwej porze? Szczęśliwy ten sługa, którego pan, powróciwszy, zastanie przy tej czynności. Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. Lecz jeśli sługa ów powie sobie w sercu: Mój pan się ociąga z powrotem, i zacznie bić sługi i służące, a przy tym jeść, pić i upijać się, to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna; surowo go ukarze i wyznaczy mu miejsce z niewiernymi. Ów sługa, który poznał wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie poznał jego woli, a uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele powierzono, tym więcej od niego żądać będą».

>P<

Za różne sprawy i obowiązki naszego życia jesteśmy odpowiedzialni. Nauczyciel jest odpowiedzialny za rzetelne przekazywanie wiedzy, dążenie do prawdy i wychowywanie swoich podopiecznych. Służby mundurowe odpowiedzialne są za czuwanie nad porządkiem i bezpieczeństwem obywateli. Lekarz nad zdrowiem pacjentów. Ksiądz odpowiedzialny jest przed Bogiem za głoszone Słowo i sprawowane sakramenty, prowadzenie wiernych ku zbawieniu etc. Przykłady można mnożyć. Jezus stawia dziś przed nami właśnie przykład takiej postawy. W opowiedzianej historii o słudze przypomina, że jego odpowiedzialność polegała na tym, by czuwać nad mieniem, które zostało powierzone mu przez jego pana, właściciela posiadłości. Rządca wyjechał na jakiś czas, a swoje sprawy przekazał słudze. Miał do wykonania konkretne obowiązki i ponosił za nie odpowiedzialność. On nie był panem, był zarządzającym, sługą, pracownikiem. W zamian za sumienne wykonywanie swoich obowiązków sługa mógł otrzymać nagrodę. Polegała ona na tym, że awansuje na pozycję korą zapewni mu długotrwały zaszczyt. I odwrotnie, jeśli sprzeniewierzyłby się swoim obowiązkiem musiałby liczyć się z konsekwencjami takiego zachowania. Warto przypatrując się dzisiejszemu Słowu pomyśleć o własnej odpowiedzialności za wszystko, co robimy i mówimy. Jest to nie tylko odpowiedzialność przed samym sobą, ale także innymi ludźmi, a nade wszystko samym Bogiem. W opowiadaniu Antoine de Saint-Exupery pt. "Mały Księżę", na jednej z planet tytułowy bohater spotyka lisa. Jest on uosobieniem mądrości i życiowego doświadczenia. Chłopiec próbuje lisa oswoić, zaprzyjaźnić się z nim, co mu się w konsekwencji udaje. Podczas ich rozstania, lis zdradza Księżciu dwa ważne sekrety: "Widzi się dobrze tylko sercem, najważniejsze jest niewidoczne dla oczu" oraz cytata, który pasuje do naszego dzisiejszego rozważania "Na zawsze ponosisz odpowiedzialność za to, co oswoiłeś". Zechciejmy o tym pamiętać!

fot. pixabay